

opusdei.org

Historia Opus Dei: Organizacja Opus Dei

Fragment książki Historia Opus Dei (José Luis González Gullón, John F. Coverdale).

24-04-2022

III

NA PIĘCIU KONTYNENTACH
(1950-1962)

NA POCZĄTKU DRUGIEJ POŁOWY XX
WIEKU program działań
międzynarodowych był w znacznym

stopniu zdominowany przez zimną wojnę - konflikt między wielkimi mocarstwami, które zwyciężyły w drugiej wojnie światowej, o dominację polityczną, militarną i gospodarczą. Stany Zjednoczone, z jednej strony, oraz Związek Radziecki i Chiny, z drugiej strony, ścierały się pośrednio na terytoriach państw sojuszniczych - na przykład w wojnie koreańskiej (1950-1953) - oraz w nieustannym wyścigu zbrojeń, który doprowadził do wyprodukowania tysięcy głowic jądrowych.

Dzięki potędze finansowej Stanów Zjednoczonych kraje zachodnie podniosły się ze zniszczeń spowodowanych konfliktem światowym i przez całe lata 50. odnotowywały ogromny rozwój gospodarczy. Na mocy traktatów rzymskich (1957) powstała Europejska Wspólnota Gospodarcza, obejmująca Belgię, Francję, Niemcy, Włochy, Luksemburg i Holandię.

Stany Zjednoczone wyznaczały również trendy kulturowe na Zachodzie. W tym czasie popularna stała się telewizja. Do wielkich gwiazd jazzu dołączyły gwiazdy rock and rolla, takie jak Chuck Berry i Elvis Presley. Gospodarka rynkowa otworzyła się na zainteresowania i mody młodzieży - *teenagers*.

Po wojnie pontyfikat Piusa XII zyskał niezwykle prestiż. Kościół jawił się światu jako solidna instytucja.

Ewangelizacja osiągnęła bezprecedensową ekspansję, między innymi dzięki wielu ludziom, którzy przyjęli stan kapłański i zakonny w Europie Zachodniej i na kontynencie amerykańskim. Pius XII był pierwszym papieżem masowym, obecnym w mediach audiowizualnych.

W środowisku akademickim katoliccy intelektualiści ubolewali nad rosnącym rozdziałem między

nauką a religią, przejawiającym się w nasilającej się sekularyzacji, która usunęła wiarę i praktyki religijne ze sfery publicznej. W Związku Radzieckim, jego europejskich satelitach, Chinach i innych krajach o totalitarnym systemie komunistycznym tysiące chrześcijan dawało męczeńskie świadectwo swojej wiary. Represje te były często ukrywane przed oczami międzynarodowej opinii publicznej.

8 Organizacja Opus Dei

PO UZYSKANIU OSTATECZNEJ APROBATY, założyciel i jego duchowe dzieci stanęli przed nowymi wyzwaniami, które czekały na nich zarówno w organicznym rozwoju Opus Dei, jak i w międzynarodowym rozpowszechnianiu orędzia o świętości w zwykłym życiu zawodowym.

Opus Dei rozpoczęło dekadę lat 50. z liczbą 2954 członków: 2404 mężczyzn

i 550 kobiet. Trzy czwarte stanowili numerariusze, a resztę supernumerariusze. Wśród mężczyzn 23 otrzymało święcenia kapłańskie, a kolejnych 46 studiowało nauki święte. Instytucja ta miała siedem okręgów terytorialnych lub regionalnych. Region Hiszpanii wyróżnił się pod względem rozwoju, powstały ośrodki w Madrycie, Walencji, Barcelonie, Valladolid, Bilbao, Sewilli, Kordobie i Santiago de Compostela; dwa ośrodki studiów, jeden dla kobiet, drugi dla mężczyzn, oraz dwa domy rekolekcyjne^[1].

DZIEŁO JAKO RODZINA

Będąc częścią Kościoła, członkowie Opus Dei tworzyli i czuli się częścią wielkiej rodziny chrześcijańskiej. Świadomość tego samego Bożego powołania do bycia i działania w Opus Dei głęboko ich połączyła. Według słów Escrivá de Balaguer,

członków Dzieła łączyły "więzy nadprzyrodzone", "więzy silniejsze niż więzy krwi"^[2]. Za wzór posłużyła mu Święta Rodzina z Nazaretu, a także paradygmat rodziny chrześcijańskiej i świeckiej, naznaczonej miłością - "ciepłym domu"^[3], jak to nazywał - w relacjach ojcostwa, rodzicielstwa i braterstwa.

Założyciel uosabiał duchowe ojcostwo. Josemaría Escrivá de Balaguer był człowiekiem, który przekazywał wiarę w Boga, stanowczość w prowadzeniu Dzieła oraz przywiązanie do swoich duchowych synów i córek. Nie wahał się okazywać im swojego uczucia i troski, aby były szczęśliwe i zdrowe: "Kocham was, ponieważ jesteście dziećmi Bożymi, ponieważ dobrowolnie zdecydowaliście się być moimi dziećmi, ponieważ staracie się być świętymi, ponieważ jesteście bardzo wierni i bardzo mili: wszystkie moje dzieci takie są.

Kocham was z taką samą czułością, jaką czuję wasze matki: z waszymi ciałami i waszymi duszami, z waszymi cnotami i waszymi wadami"^[4]. Stale wyjaśniał im istotne idee charyzmatu, który w codziennym życiu prowadzi do zjednoczenia z Jezusem Chrystusem.

Przynależność była drugą stroną medalu. Ludzie z Opus Dei czuli się z nim blisko, a jednocześnie okazywali szacunek dla jego statusu założyciela i kapłana. Od lat 40. większość osób z Dzieła nie mogła się już z nim często spotykać, więc wysyłała mu osobiste listy. Escrivá de Balaguer zachęcał członków Dzieła, aby pisali do niego bezpośrednio, kiedy tylko zechcą.

Dyrektorzy centralni mieli z nim do czynienia na co dzień w pracy i w życiu rodzinnym. Pozostali mieszkańcy Villa Tevere mogli się z nim spotkać w jakiejś formie formacji zbiorowej, np. w

medytacjach i kręgach, a także w spotkaniach rodzinnych. Założyciel lubił rozmawiać o tym, co boskie i ludzkie, bez przerywania ciągłości. Na przykład w dzienniku z Villa Tevere odnotowano wydarzenie z 1950 roku, kiedy to "po wspólnym śniadaniu z ojcem. Są to zawsze spotkania, podczas których jesteśmy pełni entuzjazmu, mamy dużo radości i śmiechu"^[5].

Ci, którzy z nim żyli, byli świadkami jego energii w promowaniu Opus Dei i podejmowaniu nowych projektów. Często słyszeli, jak z pasją mówił o Bogu i Dziele. Josemaría Escrivá de Balaguer opisywał siebie jako zakochanego w Bogu, w Najświętszym Człowieczeństwie Chrystusa i "mówił o 'chodzeniu' i 'zalecaniu się' do Pana; o śpiewaniu pieśni o ludzkiej miłości do Boga; o 'przytulaniu' i 'pieszczeniu'"^[6].

Escrivá de Balaguer uważnie śledził formację bliskich mu osób.

Wyznaczał wymagające horyzonty świętości i w razie potrzeby upominał, starając się, aby nikomu nie stała się krzywda. Pamiętał, że Opus Dei tworzy się poprzez małe, niezauważalne rzeczy, takie jak codzienne wypełnianie obowiązków i harmonogramu pracy, radość, życzliwość dla innych, dbałość o dom. Na przykład pewnego dnia w grudniu 1950 r. "mówił nam o tym, że Chociaż w Dziele miało miejsce wiele wydarzeń, które odbiegały od normy, to jednak nie to było najważniejsze, ale wykonywanie z miłością małych zadań i obowiązków każdego z nas"^[7].

Niewielu wiedziało, że cierpiał na ostrą cukrzycę, która powodowała u niego częste bóle głowy, zaburzenia widzenia i krążenia, a także konieczność codziennego przyjmowania zastrzyków z insuliny. 27 kwietnia 1954 r., w święto Matki Bożej z Montserrat, Álvaro del

Portillo podał mu dawkę o opóźnionym działaniu. Wkrótce potem Escrivá de Balaguer doznał szoku anafilaktycznego. Czuł się tak źle, że zanim stracił przytomność, myślał, że jest w transie śmierci i poprosił Del Portillo o sakramentalne rozgrzeszenie. Po powrocie do zdrowia po ataku alergicznym, choć pozostały pewne skutki uboczne - przede wszystkim niewydolność nerek - stopniowo zmniejszał dawkę insuliny, aż w końcu przestał ją przyjmować, co było niewytłumaczalne z medycznego punktu widzenia.

W 1952 r. Carmen Escrivá de Balaguer przeniosła się do Rzymu, aby pomóc w Administracji. Później poświęciła się opiece nad *bratanicami i bratankami* z różnych krajów, którzy mieszkali w Wiecznym Mieście: "Dbała o ich zdrowie, robiła lub przysyłała im słodycze, zwłaszcza w dni

święteczne, wychodziła z nimi na spacer, aby dać im odpocząć; towarzyszyła dziewczynom na zakupach. A *bratanice i bratankowie* odwzajemniali tę namacalną sympatię ufnym, czułym traktowaniem, pełnym szacunku i wdzięczności za to, że bezinteresownie poświęciła się Opus Dei^[8]. W marcu 1957 r. lekarze zdiagnozowali u niej raka wątroby. Carmen stawiała czoła chorobie z hartem ducha i chrześcijańskim rozsądkiem, w towarzystwie swego brata, Alvaro del Portillo, Encarnación Ortega i innych kobiet z Dzieła. Zmarła 20 czerwca i została pochowana w krypcie oratorium Santa Maria della Pace w Villa Tevere. Z wielkim smutkiem założyciel ofiarował tę stratę Bogu, choć od pierwszej chwili był pewien - co przypisywał Bogu - że jego siostra jest w niebie.

Członkowie Dzieła byli zachęceni do wzmocnienia więzi braterskiej. Troska materialna, fizyczna i duchowa wobec każdego z członków mogła wyrażać się na różne sposoby, np. poprzez spotkania towarzyskie, świętowanie rocznic, dbanie o odpoczynek i opiekę nad chorymi. Do tego powołani byli wszyscy w Dziele, także ci, którzy mieszkali z własnymi rodzinami. Escrivá de Balaguer podkreślał, że prawdziwe uczucie do siebie nawzajem jest najważniejsze: "Dzień, w którym będziecie żyć jako obcy lub obojętni, będzie oznaczał, że zabiliście Opus Dei!"^[9].

Aby móc powiedzieć sobie nawzajem w twarz, co należy poprawić, nadał kształt sposobowi przeżywania upomnienia braterskiego, opisanemu przez Jezusa Chrystusa w Ewangelii. Jeśli ktoś w Dziele zrobił coś, co było przedmiotem korekty, należy mu o tym powiedzieć w cztery oczy i w przyjazny sposób, po uprzedniej

konsultacji z lokalnym dyrektorem. Aby jemu samemu mogli pomóc, ustanowił instytucję *custodes*, czyli dwóch osób, którzy mieszkali z Przewodniczącym Generalnym: jeden z nich zajmował się jego kierownictwem duchowym, a drugi dbał o jego zdrowie i materialne aspekty życia. Od 1952 r. jego *custodes* byli Álvaro i Francisco Vives; w 1956 r. Javier Echevarría zastąpił Vivesa.

Aby wspierać jedność i informować o postępach Dzieła w różnych miejscach, Escrivá de Balaguer koordynował okresowe wydawanie czasopisma, które miało być rozsyłane do ośrodków. Już w lecie 1934 i 1935 roku opublikował arkusze maszynopisu zatytułowane *Noticias* (Wiadomości), w których znajdowały się wzmianki o studentach uczęszczających do rezydencji DYA oraz komentarze natury duchowej; w ten sposób

niektórzy wiedzieli, co robią inni, i czuli się bohaterami projektu. Drukowano je jeszcze w ostatnich miesiącach hiszpańskiej wojny domowej, od marca 1938 do września 1939 r.

Ideę tę podjęto ponownie pod koniec lat 40. Począwszy od 1948 i 1950 roku Rada Generalna i Asesoria Centralna wydawali miesięcznik *Hoja Informativa*. Mimo że było to również wydanie domowe, poszło o krok dalej niż *Noticias*. Kilka słów Escrivá de Balaguer otwierało numer. Potem szły artykuły i listy informujące o rozwoju Dzieła w krajach Europy i Ameryki. Ponadto czasem dawano uwagi o charakterze ascetycznym i przypomnienia o sposobie życia zwyczajami Opus Dei.

Publikacje te były kontynuowane w Rzymie w sposób profesjonalny, ponieważ kobiety z Dzieła, które mieszkały w Villa Tevere, miały do

dyspozycji prasę drukarską, która redagowała i oprawiała czasopisma, a także inne dokumenty urzędowe i pisma założyciela. W styczniu 1954 r. rozpoczęto wydawanie czasopism z grafikami: "*Crónica*" dla mężczyzn i "*Noticias*" dla kobiet. Do tych dwóch miesięczników, jak nazwał je założyciel Dzieła, aby podkreślić ich rodzinny charakter, dodano w tym samym roku *Obras*, dwumiesięcznik skierowany do współpracowników i osób zaangażowanych w apostołstwa Opus Dei.

Czasopisma otwierało kilka słów założyciela, zaczerpniętych z jego ustnego nauczania - głównie z medytacji i spotkań rodzinnych - lub napisanych na tę okazję. Każdy numer zawierał artykuł redakcyjny na tematy duchowe lub apostołskie oraz wiadomości o ludziach i działalności apostołskiej Opus Dei. Ponieważ był to materiał przeznaczony do użytku rodzinnego,

artykuły nie były podpisywane przez autorów ani redaktorów. Escrivá de Balaguer poprosiła, aby w ramach promowania jedności uwzględnili wspomnienia historyczne. Na przykład w działach *Álbum antiguo*, *Nos han enviado la foto i De Villa Tevere* opublikowano odpowiednio zdjęcia z początków Dzieła, osób z Dzieła obecnych w różnych środowiskach świeckich i duchownych oraz z siedziby głównej.

Śpiewane czasem podczas spotkań i odpoczynku piosenki również przyczyniały się do jedności grupy. Założyciel nazywał je czasem *coplas de amor humano a lo divino* (kuplety miłości człowieka do Boga), ponieważ pomagały mu w modlitwie. Niektóre z nich były tradycyjne, jak *Tan buen ganadico*, autorstwa kompozytora Juana del Enciny (†1529), czy *Madre, en la puerta hay un Niño*, kolęda śpiewana przez Dolores Albás swoim dzieciom,

gdy były małe; inne były oryginalnymi lub zaadaptowanymi melodiami, do których dodawano teksty. Pod koniec lat 40. XX wieku Luis Borobio, Jesús Urteaga i Alfredo García, zachęceni przez Escrivę de Balaguera, napisali kilka piosenek. Tak było w przypadku *Fieles vale la pena* czy *Las aguas pasarán*, które odnosiły się do rozwoju Dzieła.

ADMINISTRACJA OŚRODKÓW

Założyciel chciał, aby kobiety z Dzieła wykonywały wszystkie rodzaje pracy w społeczeństwie, tak jak mężczyźni. W latach 50. dotyczyło to oblatek i supernumerarii, które pracowały w różnych zawodach. Z drugiej strony, ze względu na potrzeby związane z rozwojem Opus Dei, większość numerarii pracowało przy zadaniach związanych z rządem i formacyjnymi, w opiece nad administracją i przy kierowaniu

apostolstwem korporacyjnym, takim jak domy studenckie, domy rekolekcyjne i szkoły zawodowe^[10].

Przesłanie Opus Dei - poszukiwanie świętości poprzez codzienną pracę - było przekazywane pracownikom zajmującym się opieką nad domem na dwa sposoby. Pierwszym z nich były szkoły z internatem prowadzone przez administrację ośrodków, których celem było praktyczne przeszkolenie służących w czynnościach domowych. Często promocja tych internatów odbywała się za pośrednictwem znanych rodzin w danej miejscowości lub proboszczów, którzy niekiedy należeli do Stowarzyszenia Kapłańskiego Świętego Krzyża. Zgodnie z duchem czasu, sporo tych dziewcząt było niepełnoletnich, uczęszczały do internatu za zgodą rodziców. Wychowanki opłacały swój pobyt i naukę z własnej pracy. Dzięki systemowi zmianowemu

pracę przeplatały z zajęciami z szycia, arytmetyki, kultury i religii^[11].

Drugą formą promocji zawodowej, ludzkiej i religijnej służby domowej były szkółki niedzielne. Oblatki i młode supernumerarie prowadziły kilkugodzinne zajęcia z czytania, pisania, arytmetyki i krawiectwa dwa razy w tygodniu - na ogół w niedziele i w dni robocze - w godzinach dostosowanych do pracy pokojówek w hotelarstwie i gastronomii oraz w domach prywatnych. Uczennice wносиły niewielką opłatę. Otrzymały również lekcję religii prowadzoną przez księdza z Dzieła oraz możliwość skorzystania z kierownictwa duchowego. W lekcjach uczestniczyły również numerarie służebne, które pomagały w doskonaleniu życia zawodowego i chrześcijańskiego swoich koleżanek.

Zainicjowane w Los Rosales i Molinoviejo, szkoły niedzielne przeniosły się do innych miast, na ogół na teren zajmowany przez Administrację ośrodków i do pomieszczeń użyczonych przez współpracowników Opus Dei. W Hiszpanii szkoły te znacznie się rozwinęły: w 1961 r. istniały po dwie szkoły w Barcelonie, Bilbao i Madrycie oraz po jednej w Kordobie, Granadzie, Sewilli i Walencji. Na przykład szkoły w Madrycie mieściły się w Administracji Diego de León i w pomieszczeniach w pobliżu bazyliki papieskiej San Miguel^[12].

Wiele młodych kobiet, które pracowały w ośrodkach Dzieła, pochodziło ze środowisk wiejskich. Doceniają pracę Administracji, ponieważ promuje ich ona pod względem zawodowym i kulturalnym. Zaskoczyło je, bo to była awangarda, że kobiety te - młode damy [*señoritas*], jak je wtedy

nazywano - pochodzące z zamożnych rodzin i z maturą, pracują zawodowo w służbie domowej. Były one również zaskoczone naturalnością traktowania przez zarządzających i brakiem dyskryminacji[*]. Spośród pracownic niektóre prosiły o przyjęcie do grona numerarii służebnych, ponieważ - zgodnie z myślą założycielską Escrivá de Balaguer - rozumiały, że praca w domach Opus Dei pozwala im łączyć specyficzne powołanie do świętości ze służbą ludziom.

Podobnie jak inne z tych samych warstw społecznych, te numerarie odnajdywały w pracy w domu poczucie rozwoju zawodowego i ludzkiego. Czasami zapoznawały się z tymi zadaniami w domu rodzicielskim i w domach prywatnych. Odkrycie powołania do Opus Dei nadało ich życiu wymiar transcendentny i stanowiło konkretny sposób manifestacji ich

macierzyńskiego serca. Oddanie się Bogu w celibacie, podtrzymywane przez życie w osobistej pobożności, troska o ludzi z Dzieła i o tych, którzy byli blisko ich działalności, nadawały ich życiu sens. Uwierzyły Escrivie de Balaguer, kiedy powiedział im, że ich poświęcenie ukształtowało Dzieło jako rodzinę i że ich zawód był wzorem oddania się Bogu w codziennych obowiązkach[†].

Pierwszy kurs letni lub roczny dla numerarii, które przyjęły tę drogę, odbył się w Los Rosales w 1951 roku. Również w tym czasie w Molinoviejo rozpoczął się sześciomiesięczny kurs studiów dla służących. Program nauczania obejmował trzy obszary. Po pierwsze, szkolenie zawodowe, w ramach którego odbywają się zajęcia z gotowania, prowadzenia domu i konserwacji bielizny. Po drugie, formacja duchowa, zarówno w wierze, jak i w praktyce cnót chrześcijańskich oraz w duchu Opus

Dei. Wreszcie formacja kulturalna, aby wszyscy nauczyli się dobrze czytać i pisać, a także posiadali podstawy geografii i arytmetyki. Po zakończeniu tego okresu uczennice zwykle udawały się do dużych administracji - rezydencji i domów rekolekcyjnych - aby nabyć biegłości^[13].

Natomiast administratorki zdobywały skromne kwalifikacje zawodowe, co było możliwe w tamtych czasach. Uczyły się i doskonaliły głównie przez działanie. Ale w miarę jak stawały się coraz lepiej wykwalifikowane, przechodziły szkolenia teoretyczne, np. z zakresu księgowości, zarządzania wynagrodzeniami pracowników obsługi i organizacji zespołów roboczych.

Korzystając z doświadczeń zdobytych w Hiszpanii, w 1955 r. zarząd centralny Dzieła zwrócił się

do wszystkich regionów z prośbą o jak najszybszą budowę nowych domów rekolekcyjnych.

Odpowiednie pomieszczenia pomogłyby ludziom z Opus Dei i tym, którzy uczestniczyli w zajęciach formacyjnych, poczuć się zanurzonymi w rodzinnej atmosferze Dzieła. Ponadto domy rekolekcyjne umożliwiły, w niektórych przypadkach, utworzenie ośrodka studiów dla numerarii służebnych, na terenie Administracji.

W ramach administracji usprawniono również służbę zaopatrzenia. W latach 40. w Madrycie każdy ośrodek sam kupował to, co było mu potrzebne, lub kupował niektóre produkty ze wsi z domu w Los Rosales. Założyciel poprosił swoje córki o połączenie sił. Gdyby kupowali towary hurtowo, zaoszczędziliby pieniądze, ponieważ na rynkach hurtowych można było znaleźć towary tańsze niż w

sklepach, bez uszczerbku dla ich jakości.

Centralizacja tej usługi została osiągnięta dzięki planowi zakupów i magazynowania zwanemu Gestoría. W 1954 r. kobiety z Dzieła rozpoczęły działalność Gestoría na terenie Administracji Diego de León, gdzie mieszkały administratorki ośrodków madryckich. Kupowano żywność w hurtowych ilościach, a następnie rozprowadzano ją między ośrodkami dla mężczyzn i kobiet. Zajęcia prowadziła Lourdes Bandeira, a także Aurora Bel i Paula Gómez. Pierwszym miejscem, w którym kupowano, był Centralny Targ owoców i warzyw w Legazpi, na południe od Madrytu. Następnie udawały się do innych hurtowni, również w miastach położonych w pobliżu stolicy. A gdy zaczęły zajmować się dystrybucją, kupowały także środki perfumeryjne i czyszczące^[14].

W 1957 r. Gestoría przeniosła się na Calle Boldano, w robotniczej dzielnicy Pueblo Nuevo, w północno-wschodniej części Madrytu, ponieważ w małych domach łatwiej było przechowywać żywność i zaprowadzić porządek w jej dystrybucji. W późniejszym okresie idea zakupów hurtowych na ogólnych rynkach pojawiła się w Barcelonie, Sewilli, Walencji i Valladolid, miastach, w których znajdowały się siedziby delegatur Opus Dei. W Pampelunie rozpoczęto taką działalność w 1962 r. pod nazwą Decepal w celu obsługi Uniwersytetu Nawarry oraz Kliniki Uniwersytecką. Po latach model ten był powielany w regionach, gdzie Dzieło było bardziej rozwinięte. Na przykład w mieście Meksyk scentralizowana służba zajmowała się zaopatrzeniem wszystkich administracji w artykuły spożywcze i usługi pralnicze.

BITWA O FORMACJĘ

Na początku lat pięćdziesiątych Dzieło rozwijało się w szybkim tempie. Kilkaset osób z poprzedniej dekady to teraz tysiące w kilkunastu krajach. Stało się konieczne, aby każdy posiadał dobrą znajomość doktryny Kościoła i ducha Opus Dei. Escrivá de Balaguer powiedział, że "bez odpowiedniej formacji nie możemy nic zrobić. Świętość i apostołstwo: to są cele, które proponujemy sobie jako wspólnota. Aby osiągnąć te cele, potrzebujemy formacji. Dla naszej świętości - doktryna. Dla apostołstwa - doktryna. A w przypadku doktryny - czas, we właściwym miejscu, przy użyciu właściwych środków" [‡].

Mówiąc o formacji, uciekł się do wojskowego porównania. Wyjaśnił swoim duchowym dzieciom, że Opus Dei wygrało bitwę ascetyczną i teologiczną w 1943 roku, kiedy to Kościół potwierdził jego duchowość - wezwanie do świętości w sferze

świeckiej - poprzez *nihil obstat* dla erygowania Stowarzyszenia Kapłańskiego Świętego Krzyża w ramach świeckiego ciała Opus Dei. W 1950 r. wygrano batalię prawną, zatwierdzając całe zjawisko społeczne - Opus Dei i Stowarzyszenie Kapłańskie Świętego Krzyża - jako instytut prawa papieskiego, o scentralizowanym systemie i władzy inkardynacji. Rozpoczął teraz walkę o formację, czyli instytucjonalny wysiłek pogłębionego nauczania wiary chrześcijańskiej i ducha Dzieła, tak aby jego członkowie mogli "wcielić w życie, poprzez przykład, doktrynę i pracę, specyficzny cel Opus Dei"^[15]. Wcielenie charyzmatu w całej jego pełni umożliwiłoby jego pełne upowszechnienie.

Dla założyciela zadanie formacyjne Opus Dei obejmowało sferę ludzką, zawodową, doktrynalno-religijną, duchową i apostolską. Miało ono

charakter trwały - "nigdy się nie kończy"^[16], podkreślał - ponieważ była aktualizowana przez całe życie. A formy, w jakich ją oferowano, były różnorodne, niektóre osobiste, inne zbiorowe, takie jak kierownictwo duchowe, zajęcia i kręgi doktrynalne, rekolekcje i kursy roczne.

W 1951 r. Josemaría Escrivá zatwierdził Studium generale Opus Dei i Ratio studiorum, czyli Plan studiów[§]. Plan ten ustanowił instytucjonalne kursy filozofii i teologii, na które mieli uczęszczać numerariusze, z programami akademickimi podobnymi do programów ateneów papieskich. Profesorowie byliby doktorami poszczególnych przedmiotów, studenci zaś odbywaliby w ośrodkach studiów dwuletni kurs filozoficzny, po którym następowałyby czteroletni kurs teologiczny. W 1955 r. zatwierdzono podobny program nauczania dla numerarii, z jednym

rokiem filozofii i czterema latami teologii. W obu przypadkach stosowano kalendarz podzielony na semestry, co pozwoliło na zharmonizowanie kształcenia akademickiego z zawodem cywilnym. Plan przewidywał, że kapłani muszą zdawać egzaminy sprawdzające ich wykształcenie kościelne i przedłużające licencje duszpasterskie, a także otrzymywać comiesięczne wykłady z przedmiotów moralnych i liturgicznych. W przypadku numerarii służebnych plan dostosował kształcenie do nauczania doktryny Kościoła i uzupełnił je o program kultury ogólnej^[17].

Uczestnicy realizowali program nauczania w międzyregionalnych lub regionalnych ośrodkach formacyjnych. Międzyregionalne ośrodki studiów były przeznaczone do kształcenia przyszłych nauczycieli centrów studiów, osób, które miały

pełnić funkcje kierowania, a w przypadku osób powołanych do kapłaństwa, księży; były one zależne od centralnych organów zarządzających, ponieważ przyjmowały osoby z kilku regionów. Pierwszym takim ośrodkiem był ośrodek Diego de León w Madrycie. Z kolei regionalne centra studiów były uzależnione od komisji i asesorii regionalnych^[18].

Escrivá de Balaguer stworzył w Rzymie dwa międzyregionalne ośrodki studiów, jeden dla mężczyzn, a drugi dla kobiet. Dnia 29 czerwca 1948 r. założył Kolegium Rzymskie Świętego Krzyża dla mężczyzn i mianował Alvaro del Portillo rektorem. Odtąd do Kolegium Rzymskiego przybywali liczni słuchacze z całego świata, aby ukończyć studia teologiczne i uzyskać licencjat lub doktorat z teologii, prawa kanonicznego albo z filozofii w ateneum papieskim; aby

wzrastać w miłości do Kościoła i papieża; aby uczyć się ducha Opus Dei od samego założyciela. Spośród tych mężczyzn Escrivá de Balaguer powołał niektórych do stanu kapłańskiego. Ci, którzy mieli dyspozycję, służyli Kościołowi swoją posługą, zwłaszcza w działalności duszpasterskiej Opus Dei. Ten ambitny projekt - "oczko w głowie"^[19], jak go kiedyś nazwał - miał być "*instrumentem instrumentów*, aby zromanizować Dzieło i utrzymać je w jedności"^[20].

Rzymskie Kolegium Świętego Krzyża rozpoczęło swoją działalność w październiku 1948 roku z dziesięcioma studentami, z których czterech uczyło się w Papieskim Athenaeum Angelicum, prowadzonym przez dominikanów. W 1950 r. było dwudziestu uczniów, a dwa lata później już czterdziestu. W 1953 r. nastąpił skok: było 120 numerariuszy z Hiszpanii, Irlandii,

Włoch, Meksyku i Portugalii. Trzy lata później sześćdziesięciu studentów uzyskało doktoraty kościelne w rzymskim ateneum. Obecność tych młodych mężczyzn w Villa Tevere zmieniła specyfikę domu, który był pełen studentów uczęszczających na zajęcia, śpiących na piętrowych łóżkach i doglądających robotników budujących budynki siedziby głównej^[21].

Biuro administracji generalnej stworzyło system stypendiów, aby dofinansować koszty utrzymania studentów Kolegium Rzymskiego Świętego Krzyża. Jako podstawowe kryterium określono, że każdy region powinien pokrywać koszty zakwaterowania i nauki swoich studentów wysyłanych do Rzymu. Ponadto zwrócono się z prośbą o szczególną pomoc do Hiszpanii, która miała większe możliwości finansowe. Od 1955 r. Kolegium

Rzymskie zapewniało Opus Dei coroczną promocję księży oraz dyrektorów i nauczycieli ośrodków studiów. Ci, którzy powrócili do swoich regionów lub udali się do innych, wnieśli decydujący wkład w jedność i uniwersalną wizję członków Dzieła.

Ponieważ Villa Tevere była zbyt ciasnym domem dla dużej liczby całorocznych mieszkańców, Alvaro del Portillo szukał letniej rezydencji dla młodzieży z Kolegium Rzymskiego. W 1952 r. zakupiono na kredyt majątek rolny Salto di Fondi, o powierzchni nieco ponad tysiąca hektarów, położony około stu kilometrów na południe od Rzymu, w pobliżu miejscowości Terracina. Niewielka część majątku została przeznaczona na Kolegium Rzymskie. Pozostałą część ziemi podzielono na działki, które wystawiono na sprzedaż trzystu rodzinom chłopskim uprawiającym

ziemię na korzystnych warunkach. Operacja ta przyniosła korzyści osadnikom, ponieważ stali się oni właścicielami, stanowiła ulgę ekonomiczną dla Dzieła i dostarczała produktów rolnych mieszkańcom Villa Tevere.

Kiedy Carmen Escrivá de Balaguer przeniosła się do Włoch w 1952 roku, jak widzieliśmy, w pierwszym roku akademickim kierowała administracją domową w Salto di Fondi, ponieważ nie było tam jeszcze oddzielenia części mieszkalnej od usługowej. Latem następnego roku studenci Kolegium Rzymskiego oraz, na zmianę, kobiety z Dzieła udali się do Salto di Fondi, aby odbyć kilkutygodniowe kursy i odpocząć.

12 grudnia 1953 r. założyciel założył rzymskie Kolegium Santa Maria dla kobiet. Podobnie jak w przypadku mężczyzn, ośrodek ten miał na celu wzmocnienie osobistego

zjednoczenia każdej studentki z Bogiem, pogłębienie miłości do Kościoła i papieża, bycie narzędziem jedności Opus Dei i formację do przekazywania jego przesłania na całym świecie. W ten sposób przygotowuje się wykładowczynię do pracy w ośrodkach naukowych oraz dyrektorki do zarządzania w Dziele i w działalnościach korporacyjnych.

Escrivá de Balaguer był pionierem w dostępie kobiet do wyższych studiów teologicznych (do 1965 r. ateneum papieskie nie zezwalało kobietom na wstęp na wydziały kościelne). W 1954 r. rozpoczął naukę pierwszy rocznik studentek Kolegium Rzymskiego Santa Maria, składający się z siedmiu uczestniczek pochodzących z Hiszpanii, Irlandii, Włoch i Meksyku. Podobnie jak w przypadku mężczyzn, opracowano systemy stypendialne, które miały pokryć koszty pobytu i nauki. Do 1959 r. następowały po sobie kolejne

roczniki absolwentek z przedstawicielkami krajów, w których istniały ośrodki Opus Dei. Kursy akademickie były krótkie, nie dłuższe niż osiem miesięcy. Escrivá de Balaguer postąpił w ten sposób, ponieważ warunki lokalowe w budynkach Villa Tevere pozwalały tylko na jedną promocję na raz, a także dlatego, że pilnie potrzebował kobiet do rozprzestrzeniania Dzieła w regionach.

W lipcu 1959 roku centrum międzyregionalne zakończyło swoją działalność w Villa Tevere. Kilka miesięcy później rozpoczęto budowę i remont dwóch budynków, które składały się na Villa delle Rose - dom rekolekcyjny, który od końca lat 40. ubiegłego wieku znajdował się w Castel Gandolfo, na południe od Rzymu, i który miał być nową siedzibą Kolegium Rzymskiego dla kobiet. Regiony Dzieła przyczyniły się, w miarę swoich możliwości, do

ukończenia projektu, którego budżet wynosił 170 000 dolarów. 14 lutego 1963 r. Escrivá de Balaguer odprawił Mszę św. Kilka dni później zajęcia zostały rozpoczęte kursem magisterskim prowadzonym przez Amadeo de Fuenmayora, profesora prawa cywilnego^[22].

Formacja filozoficzna i teologiczna wzmocniła Opus Dei doktrynalnie. Zgodnie z Magisterium Kościoła, założyciel polecił wykładowcom kierować się zasadami i doktryną św. Tomasza z Akwinu. Jednocześnie bronił wolności w sprawach poglądów, także intelektualnych, o ile nie były one sprzeczne z nauką Kościoła. Z tego powodu zabronił członkom Dzieła zbiorowej obrony lub promowania jakiegś szkoły filozoficznej, teologicznej czy kanonicznej.

Walka o formację toczyła się również na poziomie regionalnym. Komisje

regionalne i konsyliariusze stopniowo wdrażali program nauczania i mianowali odpowiednich profesorów i kierowników duchowych Studium generale. Pierwsze ośrodki studiów w Hiszpanii dla numerariuszy - Diego de León dla mężczyzn oraz Los Rosales i Molinoviejo dla kobiet - ustąpiły miejsca innym ośrodkom formacyjnym w Hiszpanii, a także w Argentynie, Meksyku, Kolumbii, Stanach Zjednoczonych, Irlandii i Włoszech. Na przykład w 1955 r. w mieście Meksyk powstało centrum studiów dla numerarii, a w 1956 r. w Montefalco rozpoczął się trwający niecały rok kurs szkoleniowy dla numerarii pracujących w administracji.

USTANOWIENIE RZĄDU CENTRALNEGO W RZYMIE

Josemaría Escrivá de Balaguer zajął się rozwojem instytucjonalnej

organizacji Opus Dei. Istotnym elementem było tworzenie kadr kierowniczych, ludzi, którzy rozumieli i stosowali to, co nazywał sztuką "rządzenia przez służbę"^[23]. Założyciel podsumował podstawy "rządzenia w Opus Dei: zawsze mieć nadprzyrodzoną wizję, poczucie odpowiedzialności, umiłowanie wolności innych - słuchać ich - w odniesieniu do własnej wolności, w przekonaniu, że rządzenie musi być kolegialne, w przekonaniu, że dyrektorzy mogą popełniać błędy i że w takim przypadku są zobowiązani do ich naprawienia"^[24].

Ustanowił normy i kryteria, którymi należało żyć w Opus Dei i które miały być zawarte w *Instrukcji dla dyrektorów*. W dokumencie tym wyjaśnia, że dyrektor musi być świadomy, że ma łaskę Bożą, aby wykonać powierzone mu zadanie. Dlatego każda działalność kierownicza w Dziele musi być

zakorzeniona w szczerzej pobożności i pragnieniu osobistego wcielania orędzia świętości i apostołstwa pośród świata.

Zadanie rządzenia jest formą służby. Bawiąc się słowami, Escrivá de Balaguer wyjaśnił, że jest to nie tylko urząd, ale i ciężar [*un cargo, es una carga*]. Dyrektor jest powołany do bycia wychowawcą mężczyzn, który przekazuje ducha Opus Dei przykładem, słowem i troską o ludzkie i duchowe dobro każdego z nich. Zazwyczaj jego praca jest ukryta, ponieważ w swoich decyzjach jest on częścią "my". I musi być oderwany od swojego urzędu, bez ambicji, bez trzymania się go i bez czynienia siebie niezbędnym.

Zarządzanie w Opus Dei to po prostu kolejna praca zawodowa. Sprawy są rozpatrywane w świetle ducha i prawa, z uwzględnieniem osób, którym mają służyć. Nie ma potrzeby

się spieszyć - "rzeczy pilne mogą poczekać, a bardzo pilne muszą poczekać"^[25], jak mawiał założyciel - ani nie ma potrzeby niekoniecznych opóźnień. Zazwyczaj każdy z dyrektorów wyraża swoją opinię na piśmie po zebraniu wystarczających danych do wydania opinii; w ten sposób wiele kwestii jest rozwiązywanych szybko, bez długich spotkań. A gdy sprawa zostanie zatwierdzona, wprowadza się środki do jej realizacji.

Każdy szczebel rządu jest odpowiedzialny za swój obszar działania. Jedność i zaufanie stanowią podstawę wzajemnych relacji na różnych poziomach. W razie potrzeby niższy poziom zasięga rady u wyższego, nie przemilczając ani nie rozcieńczając, z obawy przed złą opinią lub z powodu niezadowolenia, tego, co jest mniej przyjemne. Założyciel stwierdził, że jeśli kwestie są poruszane w sposób

przejrzysty i prosty, zawsze jest czas na wprowadzenie poprawek do jakiegoś dobrego pomysłu lub zmodyfikowanie nietrafionego. Ze swej strony szczebel wyższy musi szanować swobodę szczebla niższego w sprawach, za które jest odpowiedzialny, aby nie odbierać mu inicjatywy[¶].

Escrivá de Balaguer dostosował system rządzenia do ówczesnych potrzeb. W związku ze stopniowym wzrostem liczby członków i rozszerzeniem terytorialnym, stworzył bardziej przejrzystą strukturę na wszystkich poziomach, od ogólnego do lokalnego. Władze centralne składały się z przewodniczącego generalnego, który zgodnie z Konstytucjami był księdzem, nazywanym Ojcem. Rządził z Radą Generalną dla mężczyzn i Asesorią Centralną dla kobiet. W najważniejszych sprawach rady te miały głos deliberacyjny,

czyli zgodę na podejmowanie ważnych decyzji. Na drugim poziomie każdym okręgiem kierowała Komisja Regionalna dla mężczyzn i Asesoria Regionalna dla kobiet, którym przewodniczył ksiądz zwany odpowiednio konsyliariuszem regionalnym i numerarią sekretarzem regionalnym; ponadto przy rządzeniu w regionach mogły być tworzone okręgi i delegatury. Wreszcie ośrodki Opus Dei były częścią poziomu lokalnego; każdy z nich składał się z rady lokalnej, w skład której wchodził: dyrektor, zastępca dyrektora i sekretarz.

Założyciel szczególnie dbał o wzmocnienie systemów jedności w Dziele. Na przykład delegaci regionalni - okreśłani w tamtych latach łacińskim słowem *missi* (wysłannicy) - byli członkami zarówno rad centralnych, jak i odpowiednich zarządów regionalnych, znali działania

promowane w ich regionie, podlegali bezpośrednio Ojcu i mieli prawo, w razie potrzeby, zawiesić decyzję regionalną i przekazać konsultacje na szczebel centralny. Escrivá podkreśliła również konieczność, aby kobiety zarząd Dzieła był rzeczywisty, to znaczy, aby jego duchowe córki przyjęły odpowiedzialność za kierowanie nim, nie podporządkowując się mężczyznom. Z tego powodu posiedzeniom asesori regionalnych przewodniczył sekretarz regionu. Konsyliariusz, jako przedstawiciel przewodniczącego generalnego, oraz inny ksiądz byli obecni jako asystenci kościelni; ułatwiali oni praktyczną jedność między podejściami i działaniami dwóch sekcji Opus Dei.

Przewodniczący Generalny i Prokurator Generalny mieszkali w Rzymie, ponieważ byli w częstym kontakcie ze Stolicą Apostolską. Z drugiej strony, Rada Generalna i

Asesoria Centralna miały swoją siedzibę w Madrycie, ponieważ Hiszpania była krajem, w którym było najwięcej członków Opus Dei, a znaczna część międzynarodowej ekspansji promieniowała właśnie stamtąd. Założyciel uważał, że ten kłopotliwy podział nie stanowi poważnego problemu, ponieważ ufał decyzjom podejmowanym pod jego nieobecność przez dyrektorów centralnych. Przez wiele lat był jednak zmuszony do podróżowania i wysyłania częstej korespondencji między Rzymem a Madrytem. Ponieważ niełatwo było rządzić za pomocą listów - zwłaszcza gdy trzeba było prosić o głos doradczy lub konsultacyjny Rady lub Rady Konsultacyjnej - założyciel zaproponował w 1951 r., aby centralne zarządy zostały ustanowione w Rzymie. Po przedyskutowaniu tej kwestii z elektorami postanowił poczekać, a w międzyczasie zamieszkać w obu

miastach, spędzając w każdym z nich na przemian dwa miesiące. Szybko okazało się to niemożliwe - należało być blisko kurii watykańskiej - i dlatego Sekretarz Generalny i Prokurator Generalny odbyli wiele podróży koordynacyjnych.

Przeniesienie rad do Rzymu odbywało się w dwóch etapach. Asesoria Centralna została utworzona w Wiecznym Mieście latem 1953 roku. Założyciel i ustępująca Asesoria mianowali Encarnación Ortega sekretarzem centralną, Marię Luisę Sánchez de Movellán Numerarią Sekretarzem Asesori, Marię del Carmen Tapia Numerarią Wicesekretarzem Świętego Michała, Marię José Monterde Numerarią Wicesekretarzem Świętego Gabriela, Lourdes Toranzo Numerarią Wicesekretarzem Świętego Rafała, Pilar Salcedo Numerarią Prefektem do Spraw Studiów, Gabrielę Duclaud Numerarią Prefektem służby i

Katarzynę Bardinet Numerarią
Prokuratorem^[26].

Pod koniec sierpnia 1956 roku - tuż po zakończeniu drugiego kongresu generalnego Opus Dei - Rada Generalna została przeniesiona do Rzymu. Josemaría Escrivá zatwierdził nominacje: Álvaro del Portillo - sekretarzem generalnym; Giorgio De Filippi - prokuratorem generalnym; Severino Monzó - księdzem sekretarzem centralnym; Richard Rieman - zastępcą sekretarza świętego Michała; Nuno Girão Ferreira - zastępcą sekretarza świętego Gabriela; Bernardo Fernández Ardavín - zastępcą sekretarza świętego Rafała; Julián Herranz Casado - prefektem do spraw studiów; Joaquín Alonso Pacheco - administratorem generalnym^[27].

Większość członków nowych rad mieszkała już w Rzymie, miała

niewielkie doświadczenie w rządzeniu, była młoda - niewielu miało więcej niż 35 lat - i pochodziła z różnych krajów (Hiszpania, Francja i Meksyk w przypadku kobiet; Hiszpania, Stany Zjednoczone, Włochy, Meksyk i Portugalia w przypadku mężczyzn). Założyciel dokonał tych nominacji, ponieważ postrzegał centralne organy zarządzające jako szkołę formacji, gdyż niektóre osoby miały później zostać członkami komisji regionalnych i organów doradczych; ponadto nie chciał pozostawić Hiszpanii bez dyrektorów, którzy mieli doświadczenie w zarządzaniu tym regionem.

Wzmocniono biura urzędów centralnych oraz, podobnie, biura rad regionalnych. Na przykład, biura wicesekretarzy św. Michała i św. Gabriela zajmowały się przyjmowaniem członków Opus Dei i życiem ośrodków w różnych

okręgach; ponadto, w przypadku kobiet, prefektura służących była odpowiedzialna za opiekę i szkolenie administracji. W biurze św. Rafała promowali działania z młodzieżą.

Prefektura studiów była odpowiedzialna za formację doktrynalną członków Dzieła oraz za inicjatywy edukacyjne.

Administracja ogólna - prokuratoria generalna w Asesori - dokonywała przeglądu sprawozdań finansowych i budżetów regionów, ze szczególnym uwzględnieniem prac Villa Tevere i działalności korporacyjnej.

Kierownictwo duchowe dbało o formację świeckich i kapłanów z Stowarzyszenia Kapłańskiego Świętego Krzyża. Prokurator zajmował się relacjami z władzami kościelnymi. Natomiast sekretariat generalny wysyłał i otrzymywał notatki i zawiadomienia, prowadził różne księgi protokołów i archiwizował dokumentację.

Jeśli chodzi o kobiety, to w Asesori Centralnej nadal pracowało ich niewiele, ponieważ ich liczba była mniejsza. Ponadto wszystkie one poświęcały pewien czas na Administrację w Villa Tevere. Było to konieczne, aby sprostać rosącemu zapotrzebowaniu na pracę, jakie narzucała budowa nowych gmachów i opieka nad studiującymi nauki kościelne w ateneach papieskich.

Oprócz rad centralnych, kolegialnymi organami kierowniczymi w Opus Dei były kongresy generalne. Kongresy miały odbywać się co pięć lat, przy czym jeden etap miał być przeznaczony dla mężczyzn, a drugi dla kobiet. W ich skład wchodziłi członkowie-elektorzy, którzy uczestniczyli w obradach z głosem doradczym. Dokonali przeglądu projektów podjętych od poprzedniego kongresu, ocenili postępy w działalności organizacyjnej i instytucjonalnej,

mianowali członków Rady Generalnej i Asesori Centralnej oraz ustalili kierunki działań apostolskich na najbliższe pięć lat.

Escrivá de Balaguer zwołał pierwszy kongres generalny w 1951 roku.

Odbył się on w Molinoviejo od 1 do 5 maja dla członków oraz od 11 do 13 października w Los Rosales dla stowarzyszonych. Dwudziestu mężczyzn i dwanaście kobiet, mieszkających w różnych regionach, przestudiowało i zaproponowało pięcioletni plan formacji członków i rozwoju Opus Dei w jego trzech dziełach - św. Michała, św. Gabriela i św. Rafała - konsolidacji i rozszerzenia apostolstwa na nowe kraje oraz rozpoczęcia działalności korporacyjnej, będącej jeszcze w powijakach^[28].

Drugi kongres generalny Opus Dei odbył się w Einsiedeln (Szwajcaria) w dniach 23-25 sierpnia 1956 r. dla

mężczyzn, a dla kobiet w dniach 23-25 października tego samego roku w Rzymie. Oprócz mianowania urzędów centralnych, kongres zatwierdził przeniesienie Rady Generalnej z Madrytu do Rzymu, utworzenie okręgów zależnych od rządów regionalnych Hiszpanii, przyjęcie języka hiszpańskiego jako oficjalnego języka zgromadzeń i dokumentów Dzieła oraz nauczanie języka hiszpańskiego w ośrodkach formacyjnych, ponieważ był to język pism Założyciela; powierzono Sekretarzowi Generalnemu, Alvaro del Portillo, dokończenie prac nad siedzibą centralną, siedzibą dwóch kolegiów rzymskich - Santa Croce i Santa Maria - oraz nad domem w Salto di Fondi, a także udzielono analogicznego wotum zaufania hiszpańskiemu konsyliariuszowi, Antonio Pérezowi, w sprawie rozwoju Studium Generalnego Nawarry.

Na wniosek założyciela Dzieła drugi kongres generalny zatwierdził jako priorytetowe zadanie na najbliższe pięć lat apostolstwo opinii publicznej, polegające na promowaniu inicjatyw w dziedzinie komunikacji "(prasa, radio, telewizja, agencje informacyjne itp.) w celu rozpowszechniania wśród wszystkich klas społecznych poglądów Kościoła na aktualne kwestie religijne, naukowe, edukacyjne, społeczne itp." ^[29].

Zaproponował również powołanie we wszystkich okręgach delegatów regionalnych, którzy byli w Opus Dei od jakiegoś czasu i którzy wcześniej pełnili obowiązki związane z zarządzaniem i formacją; utworzenie dwóch międzyregionalnych ośrodków studiów zależnych od rad centralnych - jednego w Waszyngtonie, a drugiego w Pampelunie; oraz zachęcanie do emigracji rodzin supernumerariuszy i współpracowników, którzy

chcieliby szerzyć orędzie Opus Dei w innych miejscach.

Escrivá de Balaguer bardzo się starał, aby prace w Villa Tevere mogły być kontynuowane. Sądził, że ukończenie budowy siedziby umocni system rządzenia, ekspansję i organiczny rozwój Opus Dei; z drugiej strony, przerwanie prac stanowiłoby poważną przeszkodę. Prace związane z budową i adaptacją budynków, które rozpoczęły się w 1949 r., pochłonęły większość środków finansowych, jakimi dysponowali członkowie Opus Dei. Przez sześć lat Álvaro del Portillo koordynował spłatę kredytów bankowych i cotygodniowe wypłaty dla pracowników. Kilkakrotnie wyjeżdżał do Madrytu, aby wraz z administratorem generalnym dowiedzieć się, w jaki sposób można regulować płatności i terminy wymagalności dzięki firmom finansowym i darowiznom osób

prywatnych, głównie Hiszpanów. Zorganizował też zbiórkę w regionach, nawet w tych, które dopiero rozpoczynają swoją działalność, aby przysłali to, co mogą, nawet niewielkie kwoty. Chociaż ciągły brak funduszy podkopał zdrowie fizyczne Del Portillo, udało mu się zebrać pieniądze potrzebne do przeżycia.

Sytuacja poprawiła się w 1955 r., ponieważ zatrudniono firmę budowlaną, która oferowała kredyty i odroczenia płatności. Stopniowo ukończono budowę różnych budynków, które wchodziły w skład Villa Tevere, takich jak Villa Vecchia - dla Przewodniczącego Generalnego i członków Rady Generalnej oraz Montagnola - dla kobiet z Asesori Centralnej. Za budowę odpowiedzialni byli architekci Fernando Delapuenta, Jesús Alberto Cagigal, a przede wszystkim Jesús Álvarez Gazapo. Inni specjaliści

zajmowali się stroną dekoracyjną, na przykład malarze Manuel Caballero i Salvador Pérez. Escrivá de Balaguer uważnie śledził etapy budowy i zgłaszał liczne sugestie. W styczniu 1960 r. miał przyjemność poświęcić ostatni kamień tych obiektów.

W latach czterdziestych XX wieku założyciel zarządzał przy pomocy niewielkiej liczby przepisów; często udzielał wskazówek korespondencyjnie lub ustnie, gdy był z dyrektorem regionalnym lub lokalnym. Teraz, ze swojego rzymskiego biura, poprosił członków na wszystkich szczeblach centralnych i regionalnych, aby mieli numerowany protokół dotyczący spraw rządowych - zapytań, formalności i procedur. Od kwietnia 1952 r. organy centralne wysyłały noty, które zawierały komunikaty dla wszystkich regionów i miały charakter definitywny, oraz zawiadomienia, które dawały

wskazówki przejściowe lub były przeznaczone dla konkretnego regionu. Ten system komunikacji pisemnej ułatwiał koordynację i monitorowanie spraw, ale nieuchronnie zwiększał biurokrację.

Stałe relacje między władzami centralnymi i regionalnymi zostały nawiązane dzięki korespondencji pocztowej, podróżom delegatów, obecności dyrektorów regionalnych w Rzymie, jeśli zachodziła taka potrzeba, oraz wizytom - nadzwyczajnym, wyjątkowym lub ekonomicznym - dyrektora centralnego w regionach co pięć lat. Od czasu do czasu konsyliariusze sąsiednich regionów spotykali się, aby rozważyć wspólne problemy. Ponadto założyciel przewidział tygodnie robocze dla elektorów i dyrektorów regionalnych oraz spotkania towarzyskie na różnych szczeblach władzy, aby z jednej strony mogli oni otrzymywać od

dyrektorów pomysły i sugestie, a z drugiej - wymieniać się doświadczeniami i wymyślać nowe projekty. Pierwsze spotkanie konsyliaruszki regionalnych odbyło się w Rzymie w październiku 1957 roku.

Wzrosła liczba komisji i asesorii regionalnych. Z siedmiu okręgów terytorialnych istniejących na początku lat pięćdziesiątych dziesięć lat później zrobiło się piętnaście. W wielu krajach władze regionalne zostały wzmocnione poprzez obsadzenie wolnych stanowisk. Na przykład w 1956 roku, w związku z rozwojem działalności wśród kobiet i księży diecezjalnych, konieczne było powołanie w kilku regionach sekretarzy kapłańskich i kierowników duchowych. W przypadku regionu Hiszpanii, nastąpiła reorganizacja zarządzania w związku ze zwiększeniem liczby członków i przeniesieniem rad

centralnych do Rzymu. Pojawiły się delegatury w Katalonii (styczeń 1957), Andaluzji (sierpień 1957) i Pampelunie (kwiecień 1960), wszystkie zależne od Komisji Regionalnej i Regionalnego Biura Doradczego. Równocześnie z otwarciem nowych okręgów zostały otwarte domy rekolekcyjne w Castellaura (Barcelona, 1955) i w Pozoalbero (Sewilla, 1958); w ich budowie pomogły datki supernumerariuszy i miejscowych współpracowników.

Powszechna była jedność między władzami centralnymi i regionalnymi. Ze względu na swoją wyjątkowość dwa wydarzenia wyróżniają się na tle tej tendencji. Pierwsze z nich, jedno z najbardziej bolesnych dla założyciela, dotyczyło Antonio Péreza Hernández. Obdarzony umiejętnością dobrego zarządzania, Pérez Hernández był zdecydowanym i odpowiedzialnym

zwolennikiem rozwoju działalności apostołskiej na całym świecie. Od listopada 1950 r. do września 1956 r. był sekretarzem generalnym Opus Dei, a od tego czasu -

konsyliariuszem regionalnym na Hiszpanię. Escrivá de Balaguer zauważył, że niektóre z zarządzeń, które Rada Generalna przesłała do Komisji Hiszpańskiej, nie były realizowane w praktyce.

Powtarzanie się tych wydarzeń sprawiło, że kilkakrotnie pisał lub spotykał się z Pérezem Hernándezem, aby wyjaśnić różnice zdań i podtrzymać swoje zaufanie do niego.

W styczniu 1958 roku Escrivá de Balaguer wyjaśnił Pérezowi Hernándezowi i innym członkom hiszpańskiej Komisji Regionalnej, że cierpi z powodu braku jedności z niektórymi postanowieniami pochodzącymi z Rzymu. Po tym spotkaniu, w przeciwieństwie do

pozostałych, radny był jeszcze bardziej zdystansowany. Wydawało się, że nie akceptuje rytmu i akcentów, jakie założyciel kładł na rozwój Opus Dei. Escrivá de Balaguer postanowił wtedy, dla dobra Dzieła, przenieść go na inne stanowisko. Wykorzystując fakt, że kadencja zarządów regionalnych trwała trzy lata, w listopadzie 1959 roku mianował Florencio Sanchez Bella nowym konsyliariuszem Opus Dei w Hiszpanii, a Antonio Perez Hernandez rektorem Papieskiej Bazyliki San Miguel w Madrycie. Pięć lat później Pérez Hernández wyjechał do Meksyku, gdzie porzucił Opus Dei i kapłaństwo. Po powrocie do Hiszpanii był prominentnym członkiem Rady Państwa i zawsze wyrażał swój szacunek dla Escrivá de Balaguer i Opus Dei^[30].

Drugi przypadek miał miejsce w połowie lat 50-tych, kiedy to niektórzy członkowie Włoskiej

Komisji Regionalnej zaciągnęli długi finansowe, o których nie poinformowali członków Rady Generalnej. W lipcu 1958 r. założyciel poprosił o nadzwyczajną wizytę w quasi-regionie, a następnie o dwie kolejne. Z powodu braku jedności i krytycznego nastawienia osób zasiadających w Komisji, w okresie od grudnia tegoż roku do kwietnia 1959 r. podjął kilka decyzji, które zostały jednogłośnie zatwierdzone przez Radę Generalną: powołał nową Komisję Regionalną, której przewodniczył Juan Bautista Torelló, a Pedro Casciaro pełnił funkcję missus lub delegata; pozbawił prawie wszystkich członków poprzedniej Komisji funkcji zarządczych; przydzielił do Regionu Hiszpanii byłego konsyliariusza, Salvadora Moreta.

Podejmując te działania, Escrivá de Balaguer podkreślił swoją miłość do regionu Włoch, przeniósł siedzibę

komisji i asesorii regionalnej z Rzymu do Mediolanu, aby dać pewność rządzącym tym regionem, poprosił, aby nie podawać nagan do wiadomości publicznej i prosił, aby osoby, których one dotyczyły, były traktowane z sympatią i bez podejrzeń, tak aby rany mogły się zagoić. Tak było w przypadku Moreta, który sprawił, że zadania duszpasterskie powierzone mu przez Dzieło rozkwitły; z drugiej strony, dwóch członków poprzedniej Komisji opuściło Opus Dei. Ponadto, aby ułatwić rozwiązanie problemów finansowych, administrator generalny wdrożył plan reorganizacji i zwrócił się do regionu Hiszpanii o pożyczkę. W kolejnych dekadach osiągnięto stabilność finansową.

Jeśli chodzi o stosunki z innymi instytucjami kościelnymi - Stolicą Apostolską, biskupami diecezjalnymi i innymi organami kościelnymi -

Josemaría Escrivá de Balaguer, wspierany przez Álvaro del Portillo, koordynował spotkania. Ze szczególną uwagą śledził aspekty prawne, takie jak np. rozwój instytutów świeckich.

Władze regionalne i lokalne współpracowały z Założycielem i informowały go o swoich kontaktach z ordynariuszami diecezji oraz przełożonymi zakonów i zgromadzeń. Główne relacje odbywały się w diecezjach, gdzie była stała obecność członków Opus Dei i gdzie chciano rozpocząć działalność. Zgodnie z prawem zatwierdzonym przez Kościół, do miejscowego ordynariusza należało wydawanie pozwolenia na założenie ośrodka Opus Dei na terytorium podlegającym jego jurysdykcji, udzielanie licencji duszpasterskich księżom Dzieła przebywającym na terenie jego diecezji oraz przeprowadzanie wizytacji

duszpasterskich w ośrodkach w celu sprawdzenia oratoriów. Ze swej strony konsystorz - przedstawiciel Opus Dei w każdym regionie - parafował akt prawny erygowania ośrodka, co wiązało się z prawem posiadania oratorium. Po ustanowieniu ośrodka Dzieła, dyrektorzy regionalni okresowo przyjeżdżali do biskupów, aby zdać im sprawę z rozwoju ich apostolstwa.

Utrzymywano także regularne kontakty z nuncjuszami krajów, w których powstało Dzieło. Jednym z wyjątkowych przypadków był Mons. Ildebrando Antoniutti, nuncjusz w Hiszpanii. Na jego prośbę, w maju 1958 r., kobiety z administracji Opus Dei przejęły opiekę nad domem nuncjatury apostolskiej. Ponieważ była to bezpośrednia służba na rzecz Kościoła, założyciel zaznaczył, że pensje tych osób powinny być wypłacane przez Dzieło. W kwietniu 1962 r. przybył nowy nuncjusz,

Mons. Antonio Riberi, który publicznie, bez podania przyczyn, potępił Opus Dei. Aby nie być postrzeganym jako złośliwy, założyciel utrzymał administrację domową w nuncjaturze jeszcze przez prawie pięć i pół roku, aż do września 1967 r., kiedy to bp Riberi opuścił nuncjaturę^[31].

W stosunku do władz cywilnych Opus Dei uzyskało osobowość prawną, gdy było to konieczne, zgodnie z obowiązującym w każdym kraju prawem cywilnym dotyczącym uznawania podmiotów kościelnych. A jeśli wymagało tego prawo, konstytuowało się także jako stowarzyszenie cywilne.

[*]Marta Cojolón, pierwsza numeraria pomocnicza w Gwatemali, wspomina wrażenie, jakie wywarło na niej bezpośrednie traktowanie jej i jej przyjaciółek przez jedną z numerarii, które

zapoczątkowały Opus Dei w jej kraju: "Nie wiem, jak to wyjaśnić, ale widziałam, że Hiszpanka nie robiła różnic, ani nie traktowała nas inaczej, ponieważ byliśmy tubylcami" (cyt. w: Antonio RODRÍGUEZ PEDRAZUELA, *Un mar sin orillas. El trabajo del Opus Dei en Centroamérica*, wyd. 5, Rialp, Madrid 2002, str. 144).

[†] Jak zobaczymy, z biegiem czasu w Administracji pojawiały się kobiety z różnego rodzaju wykształceniem - zarówno średnim, jak i wyższym - ponieważ pochodzenie społeczne czy poziom wykształcenia nie decydowały o powołaniu numerarii służących (od 1965 r. zwanych numerariami pomocniczymi). W tym sensie okoliczności lat czterdziestych i pięćdziesiątych zostały szczęśliwie zmienione w społeczeństwie i w Kościele, a więc także w Opus Dei.

[‡] Josemaría ESCRIVÁ DE BALAGUER, En diálogo con el Señor (wydanie krytyczno-historyczne), Rialp, Madrid 2017, str. 106 (słowa medytacji z 21-XI-1954). Według założyciela Dzieła, trzy dominujące pasje członków "Opus Dei" to "głoszenie doktryny, ukierunkowywanie w taki czy inny sposób dusz, które zbliżają się do ciepła naszych apostołstw, oraz umiłowanie jedności Dzieła" (*Cronica* V-1958, s. 5, w AGP, Biblioteca, P01).

[§] Studium generalne jest wyższym ośrodkiem akademickim, w którym odbywają się studia filozoficzne i teologiczne dla wiernych Opus Dei. Swoją działalność dydaktyczną prowadzi w międzyregionalnych i regionalnych ośrodkach studiów, tak aby w każdym okręgu Opus Dei mogło powstać Studium generalne. W każdym okręgu rządzi nim wikariusz regionalny wraz z odpowiednimi radami, które

mianują profesorów spośród członków Dzieła posiadających odpowiedni stopień naukowy. Jej członkowie posiadają odpowiedni tytuł naukowy. Ich studia są zazwyczaj uznawane przez kościelne instytucje edukacyjne, które mogą nadawać stopnie naukowe (por. Constitutiones Societatis Sacerdotalis Sanctae Crucis et Operis Dei, 1950, nr 127-142 i Codex iuris particularis Operis Dei, 1982, nr 96-107).

[¶] Inną istotną cechą zarządzania w Opus Dei jest kolegialność. Za pomocą obrazowego sformułowania Założyciel ukazuje swoją odrazę do dyrektora władczego lub despotycznego, który tworzy i likwiduje rzeczy według swoich osobistych kryteriów. Przestrzega też tych, którzy rozpoczynają zadanie rządzenia, aby byli roztropni, unikając uprzedzeń, które każą sądzić, że należy zmienić to, co zostało zrobione do tej pory, lub

oceniać skuteczność wysiłku na podstawie natychmiastowych rezultatów.

[1] "Relación sobre el estado actual del Instituto Secular Opus Dei", w AGP, seria L.1.1, 11-3-5. Raport ten nie jest datowany, ale podane w nim dane pochodzą z 1950 roku.

[2] *Crónica V-1969*, str. 18, w AGP, Biblioteca, P01.

[3] *Apuntes íntimos*, nr 169 (7-III-1931).

[4] *Crónica I-1971*, str. 10, w AGP, Biblioteca, P01.

[5] Dziennik z Villa Tevere, 10 grudnia 1950 r., AGP, seria M.2.2, 436-17.

[6] Andrés VÁZQUEZ DE PRADA, Założyciel Opus Dei, III, o. c., str. 421.

[7] Dziennik z Villa Tevere, 10 grudnia 1950 r., AGP, seria M.2.2, 436-17.

[8] Adelaida SAGARRA GAMAZO,
"Escrivá de Balaguer Albás, Carmen",
w Diccionario de san Josemaría
Escrivá de Balaguer, o. c., str. 410.

[9] Pilar URBANO, El hombre de Villa
Tevere: los años romanos de
Josemaría Escrivá, Plaza & Janés,
Barcelona 1995, wyd. 8, str. 216.

[10] Por. "Curso Formación de
Sirvientas", 1952, w AGP, seria R6.5,
2-18.

[11] Por. PGA, seria R6.3, 1-3.

[12] Na temat szkółek niedzielnych
zob. PGA, seria R3.2.5, 1-4.

[13] Por. AGP, seria R6.2.2, 1-10.
Escrivá de Balaguer planował
wzniesienie "Rzymskiego Kolegium
Świętej Rodziny" na terenie
Administracji Villa Tevere. Byłby to
ośrodek międzyregionalny, w którym
numerarie służebne byłyby szkolone
w ramach programów formacyjnych

dostosowanych do wykonywanych przez nie zadań. Choć pozostało to tylko w sferze idei, służba pracująca w tym domu miała okazję usłyszeć ducha Dzieła z ust samego założyciela.

[14] Por. Wspomnienie Mónica Miguel Sancha, Valladolid, 8-VII-2013, w AGP, seria U.1.2, 4-56.

[15] Protokół z Pierwszego Kongresu Generalnego Opus Dei (11 października 1951), AGP, D.1, 457-2-8.

[16] Słowa ze spotkania rodzinnego Josemaríi Escrivá de Balaguer, 26-V-1972, cytowane w Rozmyślaniach, II, s. 718 (AGP, Biblioteka, P06).

[17] Por. Plan studiów, 9-I-1-1951, w AGP, seria G4.2.1, 131-3-2; Plan studiów, 14-II-1955, w AGP, seria G4.2.1, 131-3-3.

[18] Por. PGA, seria G4.2.1, 130-3-2.

[19] List Josemaríi Escrivá do José Luisa Múzquiza, Rzym, 30IX-1952, w AGP, seria A.3.4, 264-2, 520930-1.

[20] Andrés VÁZQUEZ DE PRADA, Założyciel Opus Dei, III, o. c., s. 279. Przez zromanizowanie Escrivá de Balaguer rozumiał osobistą i zbiorową jedność z papieżem, Głową Kościoła, i z Ojcem. Pewnego dnia w 1951 r. mówił o znaczeniu obecności w Wiecznym Mieście studentów Kolegium Rzymskiego: jest to "drugie powołanie". Mówi do nas o lataniu bardzo wysoko, bardzo wysoko, na dwóch skrzydłach naszej formacji intelektualnej i naszej świętości. Odpowiedzialność za naszą formację jest podwójnie większa, ponieważ bezpieczeństwo i wysokość naszego lotu zależy od lotu naszych braci, których pewnego dnia będziemy musieli formować" (Dziennik z Villa Tevere, 10 grudnia 1951 r., w AGP, seria M.2.2, 436-17).

[21] Luis CANO, "Colegio Romano de la Santa Cruz", w *Diccionario de San Josemaría Escrivá de Balaguer*, o. c., str. 235-241.

[22] Por. Gertrud LUTTERBACH, "Colegio Romano de Santa María", w *Diccionario de san Josemaría Escrivá de Balaguer*, o. c., str. 241-244; María Isabel MONTERO CASADO DE AMEZÚA, "L'avvio del Collegio Romano di Santa Maria", *Studia et Documenta* 7 (2013) 259-319.

[23] *Instrucción para los Directores* (31-V-1936), nr 26, w AGP, seria A.3, 89-4-1. Instrukcja ta jest skierowana w szczególności do członków rad lokalnych. Jest on datowany na rok 1936, w którym przygotowywał pierwszą ekspansję Opus Dei. Escrivá de Balaguer ukończył ją na początku lat 60.

[24] Instrukcja dla dyrektorów (31 maja 1936), nr 27, w AGP, seria A.3, 89-4-1. Por. *Constitutiones Societatis*

Sacerdotalis Sanctae Crucis et Operis Dei (1950), nr 293-436 i 450-479.

[25] Instrukcja dla dyrektorów (31 maja 1936), nr 43, w AGP, seria A.3, 89-4-1.

[26] Por. Protokół z drugiej sesji II Kongresu Generalnego Opus Dei (24 października 1956 r.), AGP, D.1, 457-3-12.

[27] Por. Protokół z drugiej sesji II Kongresu Generalnego Opus Dei (24-VIII-1956), AGP, D.1, 457-3-6.

[28] Por. AGP, seria D.1, 457-2-4 do 457-2-8.

[29] Wnioski z II Kongresu Generalnego Opus Dei (25-VIII-1956 dla mężczyzn; 25-X-1956 dla kobiet), w AGP, D.1, odpowiednio 457-3-6 i 457-3-12.

[30] Krótką biografię Antonio Péreza Hernándezza można znaleźć w

Constantino ÁNCHEL, José Luis
ILLANES, "Sacerdotes en el Opus Dei:
1944-1949", *Studia et Documenta* 14
(2020) 200-201.

[³¹] Por. AGP, seria E.4.1, 89-3-1.

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/article/historia-opus-dei-organizacja-
opus-dei/](https://opusdei.org/pl-pl/article/historia-opus-dei-organizacja-opus-dei/) (21-03-2026)